

**Ceny prenumeraty:**

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120 — miesięcznie, — dwukrotną dostawą 150 Mk. — przesyłka po-

*Biblioteka Krakowska Jagiellońska*  
**3 Mk.**

# Słowo Polskie

chodzi dwa razy dziennie

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk. „Nadesłane” i „Nekrologi” 25 Mk., na 1-szej kolumnie 80 Mk., kronika 50 Mk., po kronice i komunikaty 35 Mk. Drobne ogłoszenia 3 Mk.  
Ogłoszenia zamiejscowe (poznańskie) za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Nadesłane i nekrologi 15 Mk., na 1-szej kolumnie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk., po kronice i komunikaty 50 Mk., Drobne ogłoszenia za słowo 5 Mk.  
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego”.  
Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:  
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.  
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

## Słowa a czyny.

Bytom. (Tel. wł.) 14 kwietnia. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.

Ponieważ rząd niemiecki w nocy do koalicji o przyłączenie Górnego Śląska do Niemiec w motywach gospodarczych powoływał się na to, iż Górny Śląsk zawdzięcza swój dobrobyt Niemcom, którzy obdarzyli przemysł górnośląski specjalnymi przywilejami ze szkoda przemysłu zachodnio-niemieckiego i że specjalnie opiekowali się robotnikami górnośląskimi — polskie organizacje robotnicze ogłosiły cyfry, oparte na statystyce niemieckiej, wykazujące różnicę płac robotników górnośląskich i zachodnio-niemieckich na szkodę tych pierwszych a zarazem wielką krzywdę robotników polskich na G. Śląsku.

Oto cyfry:

Ze 172.000 robotników kopalnianych na G. Śląsku przyznało się do polskiej narodowości 146.200 robotników tj. 86 proc., z nich 110.000 było zorganizowanych w polskich związkach zawodowych (64 proc.). Na 58.000 hutników był Polaków 50.000 (83 proc.), z nich 45.000 należało do polskich związków zawodowych.

Gdy przypatrzymy się bliżej statystyce niemieckiej — zobaczymy jak wielką różnicę zachodzi między płacą polskiego górnik górnośląskiego a robotnika w kopalniach w zachodnich Niemczech. Przy uwzględnieniu danych z ostatniego 25 lecia (1890 do 1919) wypada na robotnika górnośląskiego 1197 Mk płacy tj. przeciętnie rocznie 478 Mk mniej niż na robotnika w Westfalii.

Porównanie zarobków w kopalniach śląskich i westfalskich wedle szematu następującego:

1. Rok. Na Górnym Śląsku, 2. dziennie, 3 rocznie. W Westfalii: 4. dziennie, 5. rocznie.

1. 1890, 2. 2'37 Mk, 3. 671 Mk, 4. 3'49 Mk 5. 1067.  
1900, 3'12 Mk, 877 Mk, 4'18 Mk, 1352 Mk.  
1910, 3'47 Mk, 964 Mk, 4'54 Mk, 1382 Mk.

1915, 3'86 Mk, 1239 Mk, 5'49 Mk, 1883 Mk.

1917, 5'73 Mk, 1882 Mk, 8'12 Mk, 2714 Mk.

1919, 23'41 Mk, 7457 Mk, 27'92 Mk, 8507 Mk.

Przeciętnie w latach 1890 do 1919 na G. Śląsku pobierał robotnik dziennie 4'02 Mk, docznie 1197 Mk, w kopalniach zachodnich dziennie 5'34 Mk, rocznie 1677 Mk. Wyzysk górnika polskiego przedstawia się dobitnie wtedy, gdy uprzytomimy sobie jego siłę produkcyjną, o wiele wydatniejszą od robotnika zachodnio-niemieckiego.

W ostatnim 30 leciu dostarczył górnik górnośląski rocznie przeciętnie 323 tonn węgla, górnik Westfalski 263 tonn, ilość węgla, jaką od r. 1890 do 1919 wyprodukował Westfalski robotnik wynosiła 7910 tonn, podczas gdy robotnik górnośląski dostarczył w tym czasie 9693 tonn tzn. 1783 tonn więcej czyli całe dwa pociągi towarowe po 60 wagonów, każdy 15 tonn pojemności, zatem procentowo o 22'8 proc. więcej, pod czas gdy zarobek górnika górnośląskiego wynosił o 28'54 proc. mniej od westfalskiego.

Różnica wpływała do kieszeni pruskiego magnata kopalnianego na Górnym Śląsku, kiedy 136.600 rodzin robotniczych a więc około 1 miliona osób w ciągu 30-lecia ostatniego wyżył z 6 miliardów marek — to 13 magnatów węglowych na G. Śląsku podzieliło między siebie półtora miljarda marek czystego zysku.

W dalszym ciągu — odezwa zaznacza — że górnoślązak nie mógł zostać urzędnikiem ani niższym ani wyższym, albowiem wszystkie te posady były zastrzeżone wyłącznie dla Niemców. Robotnik polski żąda, aby narazie ustała ta niesprawiedliwość, aby stosownym był jego udział wśród 357 miejsc dyrektorów i kierowników kopalń i 249 miejsc dyrektorów i kierowników hut. Przecież nie mogą nastąpić czasy, aby robotnik polski, który łęczał i łęczy pod butem pruskiego wyzyskiwacza, mógł wrócić do Niemiec.

## Znamienne głosy niemieckich kół gospodarczych.

Bytom. (Tel. wł.) 14. kwietnia. Od naszego specjalnego sprawozdawcy.

W prasie niemieckiej podnoszą się w ostatnim czasie głosy, pochodzące ze sfer przemysłowych i handlowych w sprawie zniesienia zakazu wywozu towarów do Polski, któryto zakaz wydał rząd niemiecki na to, aby sztucznie obniżyć markę polską dla celów agitacji plebiscytowej. Ten zakaz wydał wręcz przeciwnie wynik, towar niemiecki dusi się wprost w magazynach a wskutek braku zbytu rzęsa bezrobotnych powiększa się z dniem każdym. Coraz częściej podnoszą się głosy kupców, przemysłowców i robotników z żądaniem zniesienia zakazu wywozu towarów do Polski.

Znamienne uwagi umieścił pod tym względem wychodząca w Berlinie: „Die Welt am Mittag”, wydawana przez popularnego w Niemczech publicystę, b. min. Gerlacha. Artykuł pt. „Porozumienie polsko-niemieckie” stwierdza na wstępie, że załatwienie sprawy górnośląskiej winno dokonać się bezpośrednio pomiędzy Polską a Niemcami. Nota rządu niemieckiego w sprawie G. Śląska jest chyła dla autora tego artykułu najlepszą odpowiedzią, jak rząd nie

miecki na tę sprawę się zapatruje.

Polska — mówi autor — żąda w myśl traktatu wersalskiego podziału G. Śląska a Niemcy — jak widać — całego kraju. Autor przyznaje, że większą winę w braku porozumienia między Polską a Niemcami ponoszą Niemcy. Świadczy o tem choćby zakaz wywozu towarów zagranicę, zwłaszcza do Polski. Wskutek tego wiele zamówień z Polski nie mogło być wykonanych, wobec czego kwestja braku zbytu i bezrobocia wysuwa się na pierwszy plan. Skutki tego postępowania już dziś są widoczne w naszym życiu gospodarczym. Kto chce dzisiaj wywieźć towar do Polski — wywozi go przez Czechosłowację albo przez Litwę, albo też polskim korytorem do Prus Wschodnich — i w ten sposób towar niemiecki dostaje się do Polski. Statystyczne zestawienia polskie wykazują, że 70 proc. importu dostaje się w ten sposób do kraju. Taki stan rzeczy rozgorycza ludność polską i utrudnia porozumienie między Polską a Niemcami.

W końcu podkreśla artykuł, że ministerstwo spraw zagran. uporem sym wobec aliantów podcięło handel niemiecki.

## Nowe zapędy właścicieli hut.

Bytom. (PAT.) Niemcy postanowili użyć nowych środków, aby zmusić robotników do protestu przeciwko ewentualnemu przyznaniu Górnego Śląska Polsce. Mianowicie właściciele hut i fabryk nagle oznajmili, że przemysł górnośląski z powodu niepewnej sytuacji u politycznej niema rynków zbytu w Niemczech, wobec czego trzeba będzie część robotników zwolnić i zaprowadzić kilka dni w tygodniu wolnych od roboty. W poniedziałek odbyła się konferencja głównego wydziału pracodawców i robotników. W konferencji brali udział przedstawiciele rządu niemieckiego oraz misji koalicyjnej w Opolu. Omawiano położenie gospodarcze przemysłu górnośląskiego. Liczni mówcy niemieccy wykazywali krytyczne położenie tego przemysłu udowadniając, że jedynie przez połączenie G.

Śląska z Niemcami przemysł ten może powrócić do poprzedniego rozkwitu. Mówcy ploscy, przeważnie robotnicy wykazywali, że przemysł górnośląski po przyłączeniu G. Śląska do Polski znajdzie znakomite rynki zbytu na wschodzie i będzie mógł się rozwinąć należycie, podczas gdy w połączeniu G. Śląska z Niemcami z powodu niekorzystnych warunków zbytu będzie musiał coraz bardziej upadać. Pracodawcy oświadczyli, że na razie należy zwalniać ze służby takich robotników, którzy mają dwa zawody, i że należy zaprowadzić dni wolne od pracy. Przeciwno temu wystąpili przedstawiciele polskiego związku robotniczego, stwierdzając, że zastójw przemysłu spowodowany został zakazem rządu niemieckiego wywozu towarów do Polski

## Francja nie może dalej pokrywać wierzytelności niemieckich.

Paryż. (PAT.) Havas. Izba rozważała projekt ustalający na rok 1921 budżet specjalnych wydatków, które mają być pokryte zgodnie z zasadami traktatu wersalskiego. Mowca generalny de Lasteric wykazywał, że Niemcy, które powinny były zapłacić do dnia 1 maja br. 23 miljardy, w istocie zapłaciły tylko 3 miljardy na poczet odszkodowania, gdyż brały w swoich obliczeniach w rachubę materiał wojenny odstąpiony państwu sojuszniczemu. Francja, która wydała 59 miliardów na pokrycie szkód, nie może w dalszym ciągu pokrywać wierzytelności niemieckich. De Lasteric stwierdza że łagodny sposób odnoszenia się do Niemców okazał się zawodnym, i zaznacza z naciskiem wśród powszechnych oklasków Izby: Francja domaga się zapłaty długu, a w razie odmowy ze strony Niemiec będzie musiała zapłatę wymusić, gdyż jest to dla niej kwestją życia albo śmierci.

Briand odpowiadając na wywody mówcy oświadczył, że nie czas obecnie na rozważanie sposobów układów z Niemcami. Wobec tego, że mimo licznych konferencji i gróźb zastosowania sankcji, kierownicy państwa niemieckiego nie doszli do przekonania, iż nie mogą się dłużej uchylać od wypełnienia przyjętych zobowiązań, dnia 1 maja Niemcy zdadzą sobie sprawę jasno, jakie są ich zobowiązania, a równocześnie winy. Briand podkreślił z całym naciskiem, wierzytelności w ręku dowody upoważniające go do przeprowadzenia egzekucji. Komornik został już wysłany. Jeżeli dłużnik w dalszym ciągu będzie odmawiał zapłaty, żandarm będzie musiał pójść wraz z komornikiem. Rząd francuski jest przekonany, że najpóźniej zgodą z sojusznikami będzie zachowana.

Francja poczyniła wszelkie ustępstwa jakie sobie tylko można wyobrazić i nie może się narazić na zarzut braku cierpliwości, którą posunęła do ostatecznych granic. Nakoniec Briand stwierdził, że sojusznikom nie pozostało nic innego, jak przedłożyć rachunek sporządzony przez komisję odszkodowań, i dodał, że Francuzi udadzą się na spotkanie z Niemcami opierając się na ścisłym porozumieniu z sojusznikami. Przemówienie Brianda przyjęto oklaskami na wszystkich ławach.

## Rząd amerykański zadowolony z odpowiedzi Brianda na notę Hughesa.

Paryż. (PAT.) „Matin” donosi z Nowego Jorku, że odpowiedź Brianda na notę Hughesa przyjęta została przez rząd amerykański z prawdziwym zadowoleniem. Sekretarz stanu Hughes prosił Vivianiego, aby podziękował Briandowi za jego pismo.

## Strajk w Anglii jeszcze nie zażegnany.

Londyn. (PAT) Reuter. Strajk robotników kolejowych i transportowych zapowiedziany na północ z wtorku na środę, został odwołany.

Londyn. (PAT) Reuter. Konferencję właścicieli kopalń i robotników kopalnianych odroczone, jak o tem donosi komunikat urzędowy. Przedstawiciele robotników górniczych oświadczyli, że rozważą to wszystko, co poruszono na konferencji, poczem zawiadomią rząd o swoim stanowisku.

Londyn. (PAT) Reuter. Konferencja robotników górniczych z właścicielami kopalń zakończyła się wieczorem o godz. 6.15, poczem przedstawiciele robotników górniczych udali się natychmiast do miejsca zebrania trójzwiązku robotniczego. Robotnicy, którzy uczestniczyli w konferencji, uważali wszyscy położenie za bardzo poważne, a jeden z nich oświadczył, że nie widzi drogi wyjścia i że daleko jeszcze do zgody. Poczyniono kroki w sprawie dalszych rokowań przedstawicieli kopalń względnie rządu z robotnikami.

## Stanowisko dra Simonsa zachwiane.

Bytom. (Tel. wł.) 14. kwietnia. Od naszego specjalnego sprawozdawcy.

Według ostatnich depeesz, jakie tu nadeszły z Berlina, stanowisko dra Simonsa po wczorajszym posiedzeniu gabinetu zostało zachwiane. Prawdopodobnie, że nowe kontrpropozycje niemieckie nie zostaną już przedłożone przez dra Simonsa.

## WYPRAWA SIMONSA DO WŁOCH OKAZAŁA SIĘ NIEUDANA.

Rzym. (PAT.) Wiadomości, jakie pojawiły się w niektórych pismach zagranicznych na temat kontaktu, jaki rzekomo miał nawiązać niemiecki minister spraw zagranicznych Simons podczas swego pobytu w Lugano z wybitnymi osobistościami włoskich sfer urzędowych i finansowych, są absolutnie bezpodstawne.

## Francja pragnie rozmawiać z Niemcami tylko razem z sojusznikami

Paryż. (Tel. wł.) 14. kwietnia. W kołach rządowych i parlamentarnych twierdzą, że nowe kontrpropozycje niemieckie w sprawie odszkodowań tylko wtedy będą wzięte pod rozwagę przez koalicję, jeżeli uchwały komisji reparacyjnej paryskiej będą w

nich stanowiły podstawę. Francja odrzuci też wszelkie propozycje bezpośrednich rokowań z Niemcami. Pragnie rozmawiać z Berlinem tylko razem z sojusznikami.

## Stany Zjednoczone planują nadal utworzenie Związku międzynarodowego dla utrzymania pokoju.

Paryż. (Tel. wł.) 14. kwietnia. Prez. Harding w orędziu, wygłoszonym na posiedzeniu kongresu we wtorek, oświadczył się za przyspieszeniem ukoniecznienia technicznego stanu wojny między St. Zjednoczonymi a państwami centralnej Europy, jednak pod warunkiem, że prawa Ameryki zostaną zagwarantowa-

ne. Harding oznajmił dalej, że St. Zjednoczone nie przystąpią do Ligi Narodów. Jednakowoż Ameryka nie rezygnuje ze swego planu tworzenia Związku międzynarodowego dla utrzymania pokoju. Nad tym planem Ameryka pracuje i w swoim czasie poda go do wiadomości całego świata.

## Rozruchy komunistyczne w Niemczech --- zawówołane przez monarchistów

Praga. (PAT.) Czeskie Słowo zamieszcza rewelacje udowadniające, że ostatnie rozruchy komunistyczne w Niemczech były zamówione zaaranżowane przez monarchistów.

czne w Niemczech były zamówione zaaranżowane przez monarchistów.

## Rząd węgierski zawiadomił Szwajcarię.

### że uznaje Karola za prawnego monarchę Węgier.

Berno. (PAT) Szwajc. Ag. pras. donosi: Potwierdza się wiadomość, że rząd węgierski zawiadomił radę związkową szwajcarską, iż uznaje króla Karola za prawnego monarchę Węgier, któremu wpływy zewnętrzne nie pozwalają do wykonywania obowiązków państwowego. Z tego powodu rząd węgierski uprasza radę związkową szwajcarską, aby pozwoliła Karolowi na pobyt na ziemi szwajcarskiej. Szwajcarska rada związkowa po zbadaniu wszystkich wchodzących w rachubę względów, powodując się wyłącznie interesami Szwajcarii, powzięła decyzję w tej sprawie.

mała rekonstrukcja gabinetu. W miejsce ustępującego Dr. Gratza obejmie tę ministerstwa spraw zagranicznych prezydent ministrów Teleki. Ministrem spraw wewnętrznych zostanie mianowany poseł Stefan Kozko. Zgromadzenie narodowe zwołane zostanie na piątek i sobotę.

Praga. (PAT) Dzienniki czeskie donoszą, że rząd węgierski otrzymał od koalicji wezwanie, by najpóźniej do końca bm. ratyfikował traktat pokojowy w Trianon.

Berno. szwajc. (PAT) Havas. Rada związkowa rozważa prośbę rządu węgierskiego w sprawie zezwolenia b. królowi Karolowi na pobyt w Szwajcarii. Rada postanowiła odroczyć powzięcie decyzji w tej sprawie.

### PRZESILENIE GABINETOWE ZAŻEGNANE.

Budapeszt. (PAT) Dzienniki donoszą, że przesilenie gabinetowe zostało zażegnane i że nastąpi tylko

## Niemcy czescy przeciw udziałowi Czech w sankcjach.

Praga. (PAT.) W niedzielę rozpoczęła się tu konferencja niemieckich socjalistów narodowych. Po dyskusji przyjęto rezolucję domagającą się bezwzględnie polityki przyjaznej Niemcom w republice czechosłowackiej. Rezolucja zwraca się przeciwko przyłączeniu się republiki czechosłowackiej do sankcji prze-

ciwko Niemcom i powiada między innemi, że gdyby rząd praski należał do koalicji uległ i przystąpił do sankcji przeciwko Niemcom wówczas ratnaby na zwarty opór i pół miliona Niemców w Czechosłowacji.

## Wyrok na czeskich komunistów.

Praga. (PAT) Dziś został ogłoszony wyrok w toczącym się od dłuższego czasu wielkim procesie przeciwko przewodcom czeskich komunistów. Wszystkich oskarżonych uwolniono od zarzutu zdrady stanu, natomiast uznano winnymi zbrodni gwałtu publicznego i podburzania wojska mową i drukiem. Przewodcę bolszewików czeskich Muna skazano na 12 miesięcy, Zabożyckiego na 18, Hule na 13, Stadnika na 12, Herinka na 8, Zochę na 8, Naparstka na 7, Richtera na 6 miesięcy więzienia, obostrzonego co kwartał twardem łożem. Przed gmachem sądu karnego zgromadziły się tłumy publiczności. Policja utrzymywała porządek z obawy przed demonstracją. Czeskie biuro prasowe donosi, że Muna po wysłuchaniu wyroku wykrzyknął: „Niech żyje trzecia międzynarodówka! Niech żyje komunizm!”

Praga. (PAT) Dzienniki czeskie donoszą, że rząd przystąpił energicznie do zwalczania komunizmu. Komunistyczne organizacje w północnych Czechach zostały rozwiązane a majątek organizacji skonfiskowano.

### HISZPAŃSCY DELEGACI SOCJALISTÓW POCHWAŁAJĄ USTRÓJ LENINA.

Madryt. (PAT) Na kongresie socjalistów rozważano sprawę przystąpienia do trzeciej międzynarodówki. Delegaci hiszpańscy, którzy przebywali w Rosji, pochwalali kategorycznie ustrój Lenina.

## Wyniki prac Komisji rozjemczej w sprawach rolnych.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje: Nadzwyczajna komisja rozjemcza, powołana na podstawie art. 7 ustawy z 11 marca 1921 Dz. Rz. P. Nr. 26 z 22 marca 1921 poz. 147 (celem zabezpieczenia normalnej pracy na roli na obszarze województw warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego i białostockiego, ukończyła swą działalność, ustalwszy: 1. warunki godzenia pracowników rolnych na r. 1921/22) orzeczenie z dnia 24 marca 1921 i wyjaśnienie tego orzeczenia z dnia 4 kwietnia 1921, 2. warunki płacy i pracy dla ordynariuszy (orzeczenie z dnia 7 kwietnia 1921), 3. warunki płacy dla rzemieślników folwarcznych (orzeczenie z dnia 8 kwietnia 1921), 4. warunki płacy i pracy dla komorników (orzeczenie z 10 kwietnia 1921). Powiatowym komisjom rozjemczym zostały przekazane następujące sprawy: 1. Ustalenie przestrzeni ziemi pod ziemniaki dla ordynariuszów w poszczególnych powiatach, 2. Warunki płacy dla rzemieślników folwarcznych, 3. Warunki płacy i pracy dla domowników ordynariuszy. Wynagrodzenie w gotówce stałych robotników rolnych podlegać będzie rewizji co kwartał.

## Dziennikarze włoscy w Krakowie.

Kraków. (PAT.) Dziennikarze włoscy pp. dr. Riccardo Olivi, przedstawiciel urzędowej agencji Stefaniego i Morandi Luigi sprawozdawca „Corriere d'Italia” bawili wczoraj w Krakowie w przejeździe z G. Śląska do Warszawy. W towarzystwie członków Towarzystwa obrony kresów zachodnich goście zwiedzili zabytki Krakowa przyczem wyjaśnień udzielał prof. Mycielski. W interesującym wywiadzie wyłuszczyli oni swój pogląd na stan kwestii górnośląskiej. Wieczorem goście wyjechali do Warszawy.

### WYMIANA ZAKŁADNIKÓW.

Warszawa. (PAT) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: W dniu 16. kwietnia br. wiceminister Dąbski przesłał za pośrednictwem przewodniczącego komisji rozjemczej w Mińsku rułk. Hempla żądanie do władz sowieckich, aby w wykonaniu porozumienia rządu polskiego z rządem sowiecko-ukraińskim w zamyśle za wysłanych do Rosji komunistów Makowskiego z żoną, Zbikowskiego, Pruchniakówny, Hibnera i Soni Pinkus, wydano ks. biskupa Łozińskiego, członków komisji dyplomatycznej Filipowicza, Zygmunt Smogorzewskiego, Bondy, Donkowskiego, Rawicza, Kałasińskiego oraz dyrektora Krupskiego jako też członków misji Czerwonego Krzyża Dr. Zaleskiego, Bazylego Moszkowskiego. Wobec zawarcia pokoju rzeczywiście nie można sobie wytłumaczyć zatrzymania wyżej wspomnianych osób oraz ciężko chorych znajdujących się w więzieniu w Butyrkach pułkownika Skrybo, Dunin Brzezińskiego, Zaleskiego i cywilnych Międzybłockiego, Szymańskiego i p. Barymskiej.

### POGRZEB B. CESARZOWEJ NIEMIECKIEJ OBROCHONY.

Berlin. (PAT.) Z Dorn donoszą, że wbrew dotychczasowym dyspozycjom, pogrzeb b. cesarzowej niemieckiej musiano odroczyć. Obrzęd żałobny w Dorn odbędzie się w niedzielę, 17 bm., pogrzeb zaś w Poczdamie we wtorek, 19 bm.

Kopenhaga. (PAT.) Holenderskie biuro korespondencyjne donosi, że rząd holenderski pozwolił b. cesarzowi i b. następcy tronu towarzyszyć zwłokom b. cesarzowej do stacji kolejowej Marmen.

### ODSLONIĘCIE POMNIKA W BRUKSELL

Bruksela. (PAT.) W niedzielę po południu odbyło się na strzelnicy narodowej w Brukseli odsłonięcie pomnika wzniesionego ku uczczeniu pamięci 33 osób cywilnych, rozstrzelanych przez wojsko niemieckie. W uroczystości wzięli udział król, królowa, książę Leopold, prezydent ministrów, minister spraw zagranicznych, minister obrony krajowej, ambasadorowie Francji, Holandii i St. Zjednoczonych, kardynał Mercier, prezydenci obu izb, burmistrz m. Brukseli i wiele innych wybitnych osobistości.

Warszawa. (EE.) Wobec poruszenia przez dzienniki tutejsze sprawy odmówienia przez sowiety agrementu p. Jodce rząd polski komunikuje, że nie zwraca się do Rosji o agrement dla nikogo.

— Praga. (PAT) „Tribuna” donosi, że do Warszawy przybędzie w najbliższym czasie nowo mianowany poseł czeski przy rządzie polskim Dr. Makas z sekretarzem legacyjnym Szwagrowskim.

— Paryż. (PAT) Izba przyjęła jednomyślnie wniosek w sprawie nadania zmarłemu generałowi Gallieniemu godności marszałka Francji. Wśród oklasków Izby przewodniczący stwierdził jednomyślność, z jaką przyjęto wniosek w sprawie uczczenia pamięci żołnierza, który uchronił Francję od inwazji.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 14 kwietnia.

### — Repertuar teatru miejskiego:

Czwartek 14 bm. o g. 7 wiecz. „Madame Butterfly”, opera.

Piątek 15 bm. o g. 7 wiecz. „Incognito”, operetka, Sobota 15 bm. o g. 5.30 popoł. „Miód kasztelański”. — O godz. 7 wiecz. „Holender tułacz”, opera.

— Ze Związku naukowo-literackiego: W czwartek dnia 14 bm. odbędzie się w Związku naukowo-literackim odczyt prof. dr. J. Hirschlera pt. „O hormonach i ich działaniu”.

Interesujący ten odczyt obudził żywe zainteresowanie w szerokich sferach naszej inteligencji. Początek o godzinie 8 wieczorem, sala Tow. Politechnicznego. (Zimarowicza 9).

— Biblioteka Uniwersytecka otwarta popołudniu. Od dnia 18 bm. Biblioteka Uniwersytecka będzie otwarta dla publiczności w dni powszednie codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 8—1 w południe i od 4—7 popołudniu, w soboty tylko od godz. 8—1.

— Sekcja Samarytańska Czerwonego Krzyża składa bardzo gorące podziękowanie JWPanowi Staroście Torosiewiczowi za łaskawe zajęcie się oprawą książek dla biblioteki szpitalnej.

— **Ze spraw dziennikarskich.** Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Wydziału Tow. dziennikarzy polskich i Syndykatu dziennikarzy polskich, na którym po przedstawieniu przez dr. Vogla znaczenia projektowanego na jesień targu wschodniego we Lwowie, uchwalono zgodnie z życzeniem Komitetu wykonawczego tego targu utworzyć pod przewodnictwem red. Łaskownickiego sekcję prasową, skład której wejdą członkowie Wydziału obu Towarzystw dziennikarskich a na referenta tej sekcji desygnowano p. Wład. Szenderowicza. Następnie omówiono na podstawie ogólnego zarysu, przedłożonego przez red. Frylinga, sprawę zjazdu dziennikarzy polskich, który miałby się odbyć we Lwowie w drugiej połowie września równocześnie z otwarciem targu wschodniego. Celem tego zjazdu jest załatwienie szeregu spraw zawodowych, jako też zapoznanie dziennikarzy polskich innych dzielnic ze stosunkami Lwowa i wschodniej części Małopolski. Tymczasowy Komitet organizacyjny tego zjazdu tworzyć mała prezydja Syndykatu dziennikarzy polskich, Tow. dziennikarzy polskich i Kasyna i Kola lit.-art.

— **Komunikat.** Ze sier sądowych proszą nas o ogłoszenie, że zebranie sędziów zapasowych w sprawach zawodowych odbędzie się w sobotę 16 kwietnia br. o godzinie 6. popołudniu w Związku Sędziów małopolskich, przy ul. Koralmickiej 6, I. p.

— **Dziesięciolecie tancerka klasyczna i dramatyczna.** Włentyna Rosci-Chmielewska, wystąpi w przejeździe do Warszawy, Niemiec, Szwecji, Francji, Danii i Włoch w Kasynie i Kole liter.-art. we czwartek, dnia 21. bm. Czysty dochód z wieczoru wpłynie na powiększenie funduszu wdów i sierót Towarzystwa dziennikarzy polskich. Bilety do nabycia w Sekretariacie.

— **Sekcja gospodarcza Klubu N. D.** urządziła dnia 16. bm. tj. w sobotę, we własnym lokalu przy ul. Pańskiej nr. 11. dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości Wieczór towarzyski. Początek o godzinie 8. wieczorem wstęp od osoby 40 mk., bilet akademicki za okazaniem legtymacji 20 mk., strój zwykły. — Osobnym zaproszeniem wyszła się.

— **Fundacje wojskowych b. I. korpusu polskiego.** Komitet zjazdu wojskowych b. I. korpusu polskiego i Komitet budowy pomnika dla poległych, proszą o przypomnienie, że każdy z dowódców obowiązuje jest w myśl powziętej uchwały dobrowolnego opodatkowania się włożyć co miesiąc przynajmniej 3% (minimum) or pobieranej gaży, na rzecz budowy seminarium nauczycielskiego i pomnika dla poległych. Komitety jednocześnie wnoszą gorący apel również i do społeczeństwa o nadsyłanie ofiar na cel powyższy. Prócz tego podają do wiadomości osób zainteresowanych, że Kapitał odznaki I. korpusu polskiego czynna jest stale i wydaje dyplomy na krzyże korpusowe, po przedstawieniu przez paterów odpowiednich legitymacji; oraz że każdy z dowódców, o ile dotychczas tego nie uczynił, winien podać swój adres i następnie zawiadomić o zmianie stałego miejsca zamieszkania. Składki i ofiary, podania o odznaki korpusowe i zawiadomienia o miejscu zamieszkania należy skierowywać do siedziby wspomnianych Komitetów: Warszawa, Polski Północny Wydawniczy „Płocówka” Nowy Świat 40.

— **Mistrzowska drużyna Górnośląska „Słupna 20”** przybywa po raz pierwszy do Lwowa na zawody footballowe z „Pogonią”, które się odbędą

w dniach 16 i 17. kwietnia br. na boisku „Pogoni” za rogatką stryjską. Drużyna ta przybywa do Lwowa w najlepszym swym zespole. Miarą klasy tej drużyny jest jej wynik zeszłoroczny z „Cracovią” 6:0. — Matche te stanowić będą dla lwowskiej publiczności jedną z wielu atrakcji sportowych, jakie przygotowała „Pogoń” na sezon wiosenny. — Zawody w obu dniach odbędą się bez względu na pogodę.

— **Z muzyki.** Wieczór pieśni znanej zaszczytnie śpiewaczki J. Klary Pfanowej odbędzie się we Lwowie we wtorek 19. bm. Akompaniuje p. Helena Ottawowa. Program wieczoru niezwykle bogaty a pod względem wartości artystycznych służący pomocą za wzór, obejmuje utwory przeważnie dotychczas we Lwowie nie śpiewane, m. in. słynny cykl Gustawa Mahlera „Pieśni na śmierć dzieci” (Kinder-Totenlieder). Wspaniały ten program obudził w sferach muzycznych żywe zainteresowanie.

— **Budowa kościoła.** Dwie czyste polskie gminy, Łaska Wola i Trzcieniec, w powiecie mościskim, powzięły w roku 1909 myśl wybudowania kościoła rzymskokatolickiego. Rozszalała jednakże w r. 1914 wojna światowa, zniszczyła całą budowę, wyciągniętą już pod dach, a nagromadzony materiał został użyty do celów wojennych. Obydwie wspomniane gminy i przed wojną nie-bogate, przez inwazję rosyjską a potem ukraińską doszczętnie zniszczone nie zatraciły jednakże wiary. Ludność obu gmin znajdująca się w strasznym położeniu, wiedząc, że kościół jest ostoją kultury i polskości zwłaszcza na kresach wschodnich — nanow pojęła myśl zburzoną świątynię odbudować. Nie mogąc jednakże sama podołać tak ciężkiemu zadaniu, zwraca się z gorącą prośbą do rodaków o łaskawe poparcie budowy kościoła bodaj najskromniejszymi datkami. Datki przyjmują Komitet budowy kościoła rzymskokatolickiego Łaska Wola—Trzcieniec poczta Mościska.

— **Konfiskaty.** „Ukraiński Wistnik” nr. 64 z dnia 14. kwietnia 1921 został skonfiskowany: 1) za artykuł wstępny pt. „Nowy wołodar”, który został skreślony w całości; 2) za notatkę pt. „Dopisy z kraju” (Zowkwa „Hajdamacki bunt”), w których skreślono ustęp od słów: „Pokrywdzień sydiat dalsze w areszt...” do słów „i szukajemy za ukrytym krysami”.

„Chwila” nr. 804 z 14. kwietnia 1921, została skonfiskowana za notatkę pt. „Z sali sądowej”, w której skreślono ustęp od słów: „Niejednokrotnie zdawało...” do słów: „...dotrzemy do celu”.

„Słowo Polskie” nr. 167 z 14 kwietnia za artykuł dwuspaltowy na str. 1, w którym skreślono tytuł, oraz ustępy od słów: „wystawia państwo” do słów: „nowej wojny” oraz od słów: „i nie czyni” do słów: „awanturę wojenną”.

„Bałtyk” nr. 7, z 17. kwietnia 1921 za: 1) artykuł pt. „Pro szczo ptyci rozmawiait”, w którym skreślono ustęp od słów „To szczo se” do końca; 2) wiersz na stronie 5, który skreślono w całości.

— **Uwolniony bolszewik.** Rozprawa przeciwko Maksow Bergnerowi, oskarżonemu o szeregizm bolszewizmu w szkole, zakończyła się wczoraj popoł. Sędziom przysięgłym postawiono dwa pytania w kierunku zdrady głównej i gwałtu publicznego przez zakłócenie spokoju. Sędziowie pierwsze pytanie zaprzeczyli 12 głosami a drugie 9. Wobec tego Trybunał wydał wyrok uwalniający. — Oskarżonego hrocił dr. Pieracki i dr. Mildwurm.

— **Wyjaśnienie lekarza.** Lekarz dr. Eljasz Bikeles prosi nas o wyjaśnienie w sprawie dziecka uduszonego rzekomo z powodu połknięcia pestki, że wobec krewnych dziecka nie użył słów, jakoby mógł być uratować dziecko, gdyby je o pół godziny wcześniej przyniesiono, gdyż w tym wypadku tylko chirurg przy pomocy odpowiednich przyrządów mógł przed się wziąć odpowiedni zabieg.

— **Judeo-holszewska militans.** Na wracających w niedzielę 10. bm. z wycieczki do „Miodowej Skały” uczniów II. kl. II. szkoły realnej, pod kierunkiem prof. Urbana napadła w parku łyżakowskim koło pomnika Głowackiego banda uczniów-żydów i żydówek, należących do Tow. żyd. „Szomer”, obrzucając ich kamieniami, bijąc ich łaskami, kopiąc a prowadzącego wycieczkę prof. U. obsypała najordynarniejszymi epitetami. Prowadzący tej szajki, która nie pierwszy raz urządziła napadów, był niejaki Schorr Ludwik, uczeń kl. VI. gmn. II. Beszczelność żydowską posunęli do tego stopnia, że wyzywając profesora, snuli groźby: „Gdyby tu byli bolszewicy, tobyśmy widzieli, co by z wami było”.

— **Modli się pod figurą... i kradnie.** Paulina Szulc, lat 52, weszła do cerkwi św. Jura i modląc się rozglądała się przytem co by się dało ukraść. Obok niej zastopiony w modlitwie Michał Krzywiak odłożył kapelusz swój, a wówczas Szulcowa ścignawszy kapelusz wyszła z cerkwi. W bramie spotkał ją ks. B., a widząc, iż ona niesie kapelusz, zatrzymał ją. Naturalnie zaraz znalazł się uszkodzony. Szulcowa oddana w ręce policji. W cerkwi tej ginęły już od pewnego czasu kapelusze, czapki i tobołki, więc na S. pada silne podejrzenie.

— **Ostrożnie z terpentyną!** Przy sporządzaniu masy do zapuszczania posadzek, należy zachować wielką ostrożność, gdyż ulatniający się gaz z gotowanej terpentyny łatwo się zapala. Nie należy tego nigdy czynić na kuchni z dziurami w „blacie” lub co gorsza na „Primusie”, skąd ogień łatwo przetrzeć się może. Wczoraj zdarzył się znów straszny wypadek, który zakończył się śmiercią młodej dziewczyny. Oto w kuchni p. Kornberga przy ul. Żółkiewskiej 37 przyrządziła masę terpentynową służąca Ryka Stein, lat 25 leżąca. Nagle ogień objął naczynie a płonący płyn oblał suknię Steinowej która doznała przytem tak strasznego popażenia na całym ciele, iż prawdopodobnie tego nie przeżyje. Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala.

— **Zuowu wybuch granatu.** Ze Starego Sambora przywieziono do tut. szpitala Stanisława Jaremkę, lat 12, któremu podczas zabawy granatami ręcznym wybuch poszarpał prawą dłoń, urwał palec wskazujący i poranił piersi i wypalił oczy. Straszny ten wypadek nie jest niestety pierwszym — oby był ostatnim. Niechaj będzie to przestroga dla ciekawych naszych chłopaków.

— **Śmierć na ulicy.** Przed domem pod l. 76 przy ul. Kochanowskiego dostała nagle wybuchu krwi mieszkająca tam Józefa Lincka, praktykantka pocztowa i natychmiast zmarła. Z polecenia komisji sądowo-lekarskiej zwłoki jej zabrano do Instytutu medycyny sądowej.

— **Morderstwo 2 osób.** Do policji państwowej nadszedł telegram donoszący, iż w Słobódce koło Kozłowa zamordowany został kupiec Eismann i jego żona. Mordu dokonano w nocy w celu rabunkowym. Są pewne dane, iż mordercy zostaną wytropieni na podstawie śladów jakie pozostawili za sobą.

A. KOLB.

## FRAGMENT.

(Ciąg dalszy.)

— Co za koniec! — zawołała w głos. Jakis szmer ją przestraszył, szybkie kroki szastnęły przed drzwiami. Któż się tu zakradł, żeby podpatrzeć jej niedzę? Nikt jednak nie wyszedł z za filarów, na białych ścianach nie zamajaczył żaden cień, hol był pusty. Tylko ktoś przechodząc ulicą zatrzymał się u drzwi i biała karta mignęła w skrzynkę: list z Cornwalii.

„Jakkolwiek z przykrością jestem jednak zmuszony wyrzec się jazdy do Londynu. Wyruszę tam prosto do Luthampton, aby jutro o 10 rano wsiąść na okręt — Adriatyk — i ja jutro opuszczam Anglię”.

List nie długi: zwykle trzeźwe zakończenie i słowa obliczone jak w telegramie. Dlaczegoż tedy głowa kobiety legła anagie jak ścięta na marmurowym stole? Cóż się zmieniło? Czy jaka zasłona się rozdarła, lub otworzyła się brama? Czy list był szyfrowany i co innego wyrażał, niż to co w nim stało? A może między liniami były rzeczy, które ona tylko mogła odczytać? Nie! Nie.

Nie był on z tych, którzy pisują mgliste wyrazy albo zadają zagadki. Tem mniej tkwiła w jego naturze nieczułość, bezcelowość zaś była dla niego tak obcą jak pływanie dla kota.

Skończyła wiadomość, że wyjazd swój ułożył na ten sam dzień, co ona swój, nazywając okręt i godzinę, uczynił to w celu, aby stąd wyciągnąć mogła swoje wnioski. Za dobrze go znała! Nie uczynił tego aby ją przyzywać, menawidzi! takich radykalnych sposobów, ani aby jej wskazać co by miała począć, zapewne jednak, aby jej powiedzieć: — to jest jedyne, co ewentualnie dałoby jej jeszcze uczynić.

Oddając sposób w jej ręce nie tylko umożliwiał nie-

możliwość, ale nadawał jej tę godność, że co ona postanowi i obmyśli, będzie najgodziwszym.

Czuła się znowu w swoim żywiole, owianą powietrzem czaru, którego potrzebowała do odychania. Jak ryba rzucająca się w męce na piasku, którą los miłośniwy rzucił z powrotem na fale.

Z szybkością piorunu chwyciony plan, już się w jej głowie ustalił. Jak ryzykownym był jak trudnym do wykonania, nie chciała teraz rozważać: to przyszło później.

Przedewszystkiem nie było chwili do stracenia — może teraz już zapóźno! Poleciała do siebie aby się przebrać, z pospiechu jednak przeoczała rzeczy leżące tuż pod ręką. Niczego nie znalazła prócz bluzki z krótkimi rękawami a gdzież te rękawiczki? Czyż wszystkie zczczyły? Ot, leży jakaś podarta, wyrzucona para, równocześnie wciągając płaszcz na ramiona opuściła rękawiczki, w pospiechu podjęła tylko jedną. Boże! gdzie parasol? Prawda, Klara go wzięła.

— Klaro! Klaro! — zawołała w korytarz. Ale zanim się ta po schodach wyguzdrała, nie czekając chwyciła białą parasolkę i wybiegła na ulicę. Klara zastała tylko powysuwane szuflady, w których wszystko było skotłowane, jak gdyby mała w nich używała rzywki.

Maricice nie szła, leciała pędem. Żadnego fiakra nie spotkała a nie chciała tracić czasu oglądając się za nim. Żeby się tylko nie spóźnić! Żeby tylko parowiec ładował w jakiejś francuskiej przystani! Żeby jej tylko pieniądze nie brakło! Pojęcia nie miała o cenach jazdy parowcem. Pędziła w ulewym deszczu przez Piccadilly z białą parasolką. Przechodnie oglądali się na nią, co jej wcale nie dziwiło.

— Wszystko mi jedno, — myślała — kłóć mi tu zna? A jutro o mnie w Londynie słych zaginie.

Niemniej ubranie jej było dziwaczne. Szczególnie te rękawy! Bluza miała krótkie, rękawy płaszcza nie sięgały ręki w podartą rękawiczkę, odsłaniającą w brzydki sposób przegub i część przedramienia. Druga

ręka zwisała naga, czerwona i zziębła. U Cooka zatrzymała się chwilę niepewna, czy nie lepiej by parasolkę zostawić przed drzwiami, potem jednak weszła z nią przecie. Czyż mogła wiedzieć co wypadnie? Może zmuszonej do ostatecznej oszczędności i parasolka przyda się na powrót. Zresztą gotową była do największych ofiar. Chowała naga rękę możliwie ciasno pod płaszcz tak, że wyglądało jakby jej wcale nie miała, stanęła przy najbliższym okienku z pytaniem, czy parowce płynące z Southampton do Ameryki zatrzymują się w jakim francuskim porcie.

— To zależy od parowca.

— Pytam o Adriatyk.

— Proszę zwrócić się do 10-go okna.

— Chciałabym jutro udać się Adriatykiem do Francji — mówiła — jeżeli statek ten zatrzymuje się w francuskim porcie — Pan w okienku 10-tem lubił poprawiać wszystko.

— To byłoby wielce niepraktycznie — zauważył.

— Na tem nic nie zależy — odparła Marielee.

— Niech pani jedzie Dover-Calais...

— Ależ za nie! — przerwał mu. — Jadę do Southampton a stamtąd czy mogę do Francji?

— Tego nie bywa — odparł niechętnie — a potem to znacznie drożej.

— Drożej o ile?

— Cena podwójna.

— Tylko podwójna! — zawołała promieniejąca

Pan w okienku wypatrzył się nie pojmując niczego. Powierzchność jej zdradzała zawsze typ obcy, jak pociągi luksusowe rozwijały po świecie. Tak zwane straniera di distinction, gdyż swąską nie była w żadnym kraju. Ale dziś z przemokłą parasolką w podartej, zakrótkiej rękawiczkę, w byle jak włożonym kapeluszu, postać jej nie nasuwała myśli o zrzecznej pokojówce wykańczającej tualecie.

Czy mogła Adriatykiem dostać się do Francji — powtórzyła ze zle hamowaną niecierpliwością.

(C. d. n.)

śledztwo. Przesłuchano między innymi Cecylię Liebermanową, przez którą mąż jej chciał zabić Jaworskiego i pozostawiono ją na wolnej stopie. Śledztwo ujawniło wiele drastycznych szczegółów odnośnie do stosunku J. z L.

— **Śmiertelność w ul. Wolność.** Mieszkańcy ul. Wolność ponownie za pośrednictwem naszego pisma apelują do Zakładu czyszczenia miasta, by magazyn śmiecia, zbieranego z ul. Janowskiej i Kleparowskiej przenosił nieco dalej np. na Górę Stracenia lub na próżną parcelę, gdyż kupy śmiecia wydzielają niemiłą won i są gniazdem chorobotwórczych zarazków. Może ten drugi apel poskutkuje.

— **Śmierćleńne zaczadzenie.** Wczoraj rano o godzinie 4 w hotelu „Wanda” przy ul. Trybunalskiej, zamieszkał tam dwaj oficerowie 11 pp. znaleźli swych ordynansów leżących w łóżkach prawie bez życia z powodu zaczadzenia gazem węglowym. Obaj panowie wyszli wieczorem do miasta, a tymczasem ich ordynansi, Stefan Grzymała i Feliks Kuchta, napaliwszy w piecu węglem, zatkali komin i pokładli się spać. Pogotowie ratunkowe nie zdołało ocucić żołnierzy i odwiezło nieprzytomnych do szpitala wojkowego. Zachodzi obawa, iż wszelka pomoc była spóźniona.

— **Wypadki i zamachy samobójcze.** Do szpitala państwowego przywieziono Włodzimierza R., farmaceutę, który w zamiarze pozbawienia się życia, zażył dużą dawkę morfiny. — W ul. Sykstuskiej dostał się pod szybko jadący wóz tramwajowy p. Ludwik Schweiger, lat 66 liczący, profesor gimnazjalny i doznał rozbitcia głowy i zgniecenia klatki piersiowej. Nieprzytomnego odwiezła stacja ratunkowa do szpitala. — W ul. Legionów jakiś motocykl w szalonym pedzie najechał na Elżasza Niesienbauma, subiekta i zranił go w twarz i w nogę. Ranny zgłosił się na stacji ratunkowej. — Zaś w ul. Kaźmierzowskiej fakter nieznanego numeru przejechał 8-letniego Efraima Danzera, który doznał zranienia na nogach. — Przy ul. św. Zofii 1. 42 w mieszkaniu własnym uległ zaczadzeniu pp. H. i ch służąca. Pogotowie ratunkowe przyprowadziło wszystkich do przytomności i pozostawiło w opiece domowej. — Ksenia Smacha, lat 28, zarobnica, zam. przy ul. Zamarynowskiej 1. 28 w zamiarze samobójczym napiła się roztworu „Cali hypermanganium”. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu jej żołądka, pozostawiło ją w domu.

□ **Manifestacja plebiscytowa w Stryju.** Staraniem pow. Komitetu O. P. odbyła się dziś wspaniała manifestacja plebiscytowa. O godzinie 9 rano odprawił ks. dziekan Cisko na boisku Sokoła Mszę polową na którą przybyło tysiące młodzieży ze wszystkich zakładów naukowych w Stryju, oraz ze szkół polskich powiatu. Po nabożeństwie wygłosił krótkie, lecz treściwe przemówienie delegat KOP. prof. Cypryś, następnie przemówił w imieniu kolejarzy p. Kap. poczem uchwalono znane rezolucje. — Po odśpiewaniu „Roty”, wśród dźwięków muzyki kolejowej ruszył pochód głównymi ulicami miasta. W pochodzie wzięły udział delegacje władz, korporacji i stowarzyszeń (z wyjątkiem PPS., która tym razem świeciła nieobecnością), oraz tysiączne tłumy młodzieży szkolnej pod przewodnictwem grona nauczycielskiego. Także młodzież żydowska, zwłaszcza z gimnazjów stryjskich męskich i żeńskich, wzięła udział w pochodzie. Zainteresowanie się sprawą plebiscytową jest w naszym mieście bardzo żywe, czego dowodem dodatkowy wynik zbiórki. Do dnia 20. marca złożono naręcznie przewodniczącemu pow. Komitetu C. P. p. starosty Nowakowi około pół miliona marek na plebiscyt. — Oprócz tego złożyli oficerowie i żołnierze tutejszego garnizonu drogą składek i jako dochód z rozmaitych zabaw w karnawale przeszło 100.000 marek, które odesłano wprost do DOG. we Lwowie.

□ **Dolina.** Dnia 19. bm. odbył się w sali Sokoła w Dolinie manifestacyjny wiec w sprawie Górnego Śląska przy udziale wszystkich warstw społeczeństwa, delegacji z miasteczka Włodzisza, kolonii robotniczej w Wygodzie i okolicznych wiosek. — Wiec zagnał dr. Kotłowski, p. Kacka odczytał referat, przemawiał p. Heilman. — Na wniosek p. Krumholz uchwalono jednogłośnie rezolucję stwierdzającą, że polski lud na Górnym Śląsku, mimo niesłychanych nadużyć i tłumnego głosowania emigrantów niemieckich, wyraził na przeważającym obszarze tej krainy niezłomną wolę należenia do Polski. — wyrażającą ufność w sprawiedliwość, którą kierowana Rada Najwyższa przyzna Polsce obszar przypadający na podstawie plebiscytu z korekturą dziwłogów plebiscytowych na zachód od linii Korfanteo. — i zapewniającą, że granicy, którą wyznaczył sobie lud śląski, bronić będziemy do ostatniej kropli krwi. — Zwycięstwo, albo grób. Na zakończenie odśpiewano Rotę Konopnickiej.

## Kradzi z 3.250.000 mk.

Z Podwoleczysk dowiadujemy się, iż wczoraj w południe nieznanymi sprawcy rozbili kasę ogniotrwałą w Agenturze handlowej przy Okręg. Komisji zakupu Intendant. VI. armii. Złodzieje zabrali całą zawartość a to: 3.250.000 Mkp., 16.000 rubli carskich oraz pas skórzany, w którym zaszyte były złote rosyjskie monety w ilości 33 sztuk.

Policja państwowa rozpoczęła energiczne poszukiwania za sprawcami włamania.

## Z kraju.

### Kamionka Strumiłowa.

Na wieść o pomyślnym przebiegu plebiscytu odbyła się tu potężna manifestacja w dniu 21 marca 1921, zainicjowana przez Koło Związku ludowo-narodowego. Domy ozdobiły chorągwie o barwach państwowych, a wieczorem wprost samorządnie zapłonęły światła we wszystkich oknach. Tysiączne tłumy pospieszyły na dworzec kolejowy, skąd po nadejściu pociągu wyruszył przy blasku pochodni wśród śpiewu pieśni narodowych olbrzymi pochód ulicami miasta. Z balkonu Bursy gorąco przemówił ks. dr. Witkowski, dając wyraz uczuciom dumy, radości z powodu patriotyzmu Górnolazaków i jednoczenia się Ojczyzny, a przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Polski i Korfanteo. Zgromadzony tłum udał się do kościoła parafialnego, gdzie proboszcz, ks. dziekan Jan Czyrek w otoczeniu miejscowego duchowieństwa odprawił uroczyste dziękczynne modły i odśpiewał „Te Deum”, poczem z piersi zgromadzonego ludu wzbily się o sklepienia świątyni hymny „Boże coś Polskę” i „Rota”. Imponująca manifestacja, w której wzięła udział cała ludność wywarła niezatarte wrażenie. W niedzielę 10 kwietnia br. odbyła się manifestacja, urządzona przez Koło TSL. im. Krasieńskiego. Po sumie olbrzymi tłum ludu z miasta i okolicy zgromadził się pod gmachem Bursy polskiej około Krzyża pamiątkowego. Z balkonu przemówił p. Fr. Tymiański, zarządca podatku, który przedstawił wielkość zwycięstwa górnośląskiego, machinacje Niemców i finansjery, zmierzające do pozbawienia Polski owoców wspaniałego wyrazu woli i tężyny ludu polskiego na Górnym Śląsku. Odczytane rezolucje (identyczne z uchwałami manifestacji lwowskiej z 4 kwietnia br.) przyjęto jednogłośnie, poczem odśpiewaniem „Roty” zakończono podniosłą manifestację. Rezolucję odesłał Zarząd Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej na ręce posła Wojciecha Korfanteo w Bytomiu.

## Ze świata.

© **Wiedeńscy przemysłowcy.** W sprawie aresztowania byłego żołnierza angielskiego Robertsona i jego współpracowników z powodu usiłowanego przemycania not Banku austro-węgierskiego wartości 20 ml. kor., donosi „Koresp. Wilhelm”, że prokurator „Kredit u. Vermittlungsbank” dr. Ludwik Hosche chciał przeinycić 12 mil. kor. Kupiec Mansfeld ½ ml. kor. a nie jaki Blau 5 mil. kor. W tej sprawie został zaareztowany niejaki Raspar, który na polecenie bankiera wiedeńskiego Maurycego Grünstera miał przewieźć do Szwajcarii 15 mil. kor. Jak się z przeprowadzonego dotąd śledztwa okazuje, przemysłowcy walut na wielką skalę było uprawiane już od dłuższego czasu. W szczególności ów Raspar w ostatnim czasie przewiózł do Szwajcarii złoto wartości 32 mil. koron i pieniędzy papierowych za 25 mil. kor. Policja wiedeńska aresztowała także i bankiera Grünsterna.

## Dział ekonomiczny.

Wyjazd członków Izby handlowej polsko-węgierskiej do Budapesztu.

Warszawa. (PAT.) Wyjazd z Warszawy wycieczki członków Izby handlowej polsko-węgierskiej w Warszawie ustalono na dzień 16 bm. Zarówno sfery ekonomiczne Węgier, jak i społeczeństwo całe, oraz rząd węgierski oczekują Polaków z entuzjazmem. Szereg zrzeseń, oraz stowarzyszeń społecznych i ekonomicznych na Węgrzech czyni wielkie przygotowania celem godnego przyjęcia członków wycieczki. Udział w wycieczce bierze między innymi szereg kierowników najpoważniejszych instytucji handlowych i finansowych w Warszawie, Łodzi, Lwowie itd.

### Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 13 kwietnia 1921.

Papiery lokacyjne.

|                                                | Waluta markowa |        |            |
|------------------------------------------------|----------------|--------|------------|
|                                                | Ofiarowano     | Żądano | Transakcje |
| 4% pożyczka kraj. z r. 1893                    | 92—            | 94     | —          |
| 4% pożyczka kraj. szkolna z roku 1903          | 82—            | 84     | —          |
| 4 1/2% pożyczka kraj. z r. 1913                | 91—            | 93     | —          |
| 4 1/2% „ „ 1914                                | 91—            | 93     | —          |
| 4% pożyczka m. Krakowa z roku 1909             | 85—            | 87     | —          |
| 4% pożyczka m. Lwowa                           | 85—            | 87     | —          |
| 4 1/2% oblig. Banku kraj.                      | 92—            | 94     | —          |
| 4% „ „                                         | 85—            | 87     | —          |
| 4% „ „ kolei kraj.                             | 84—            | 86     | —          |
| 4 1/2% listy zast. Banku kraj.                 | 103—           | 105    | —          |
| 4% „ „                                         | 98—            | 100    | —          |
| 4 1/2% listy zast. Banku hip.                  | 99—            | 101    | 000        |
| 4 listy 60-letnie Banku hip.                   | 95—            | 97     | —          |
| 4 1/2% listy Banku gal. dla handlu i przemysłu | 98—            | 100-50 | —          |

|                                                 |        |        |             |
|-------------------------------------------------|--------|--------|-------------|
| 4 1/2% listy zast. ziemskiego Banku kredytowego | 95—    | 97     | —           |
| 4 1/2% listy gal. Towarzystwa kredytowego ziem. | 104—   | 106    | —           |
| 4% listy gal. Towarzystwa kredytowego ziem.     | 97—    | 99     | —           |
| Waluty                                          |        |        |             |
| Dolary Stanów Zjedn.                            | 780—   | 760—   | —           |
| Franki francuskie                               | 52-00  | 56-00  | 54— 57—     |
| Marki niemieckie                                | 11-00  | 12-00  | 11-50 12-50 |
| Korony austriackie                              | 115    | 120—   | 122 127     |
| „ czesko-słowackie                              | 120-00 | 125-00 | 125— 132—   |
| Lei rumuńskie                                   | 10-50  | 11-50  | —           |
| Liry włoskie                                    | 28—    | 30-00  | 30— 32—     |
| Ruble carskie a 500                             | —      | —      | —           |
| „ dumskie „ 100                                 | —      | —      | —           |

### Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 13 kwietnia 1921.

|                                                     | Wartość nom. | Ostatnia dywidenda | Płaca  | Żądaj | Transakcja |
|-----------------------------------------------------|--------------|--------------------|--------|-------|------------|
| Waluta markowa                                      |              |                    |        |       |            |
| I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.). |              |                    |        |       |            |
| Bank akc. związkowy IV i V emisji                   | 280          | 8-40               | 485—   | —     | —          |
| Bank Dyskontowy we Lwowie                           | 280          | —                  | 450    | —     | —          |
| Bank hip. gal.                                      | 280          | 21                 | 725—   | —     | —          |
| Bank hip. ziemny                                    | 280          | 13-80              | 340—   | —     | —          |
| Bank Małopolski                                     | 280          | 22-40              | 750—   | —     | —          |
| Bank powsz. kred.                                   | 140          | 7—                 | 215    | —     | —          |
| Bank przemysłowy                                    | 280          | 28                 | 515—   | 540   | —          |
| Bank ziem. kred. gal.                               | 280          | 35                 | 675—   | —     | —          |
| II. Akcje Tow. handl. i przem.                      |              |                    |        |       |            |
| Browary lwowskie                                    | 500          | 100                | 10000— | —     | —          |
| Tow. Chodorów                                       | 140          | —                  | 2200—  | 2300  | —          |
| Tow. akc. fabr. kart                                | 140          | 21                 | 2700—  | —     | —          |
| „Cmielów” fabr. porc. 1000                          | —            | —                  | 3400   | —     | —          |
| Fabryka cementu „Portland Szczakowa”                | 140          | 28                 | —      | —     | —          |
| Tow. akc. „Galicja”                                 | 490          | 301                | 35000— | —     | —          |
| Tow. Gafota                                         | 140          | —                  | 7000—  | —     | —          |
| Tow. Górka                                          | 140          | 15-40              | 8000—  | —     | —          |
| „Oikos” Zakł. prz.drz. 10-0                         | —            | —                  | 3600—  | —     | —          |
| W. sz. Ska-akc. bud.                                | —            | —                  | —      | —     | —          |
| „Parowozów” I. emisja                               | 500          | —                  | 2000   | 2250  | —          |
| II. emisja                                          | 500          | —                  | 2000—  | —     | —          |
| „Pezet” pow. Zakł. bud.                             | 500          | —                  | 975—   | 1625  | —          |
| „Pocisk” Zakł. amun.                                | 350          | —                  | 1650   | —     | —          |
| Polska nafta                                        | 500          | 75                 | 3000—  | —     | —          |
| Polskie Tow. handlowe                               | 140          | 21                 | 1000—  | —     | —          |
| Tow. Przeworsk                                      | —            | —                  | —      | —     | —          |
| Tow. Rakszawa                                       | 140          | 28                 | 4800—  | —     | —          |
| Zakłady elektr. Siersza                             | 140          | 5-60               | 1725—  | —     | —          |
| Gal. Zakł. gór. Siersza                             | 140          | —                  | 5600—  | —     | —          |
| Tow. Zieleniewski                                   | 140          | 20                 | 6900—  | —     | —          |
| Lwowski akc. Zakład zastawniczy                     | —            | —                  | —      | —     | —          |

m. Listy zastawne za 100 mk. (bez kup. bież.).

|                                              | Płaca  | Żądaj  | Transakcja |
|----------------------------------------------|--------|--------|------------|
| Bank polski dla handlu i prze-<br>stę 4 1/2% | 98—    | 100—   | —          |
| Banku hip. gal. 4 1/2%                       | 99—    | 101—   | —          |
| Banku hip. gal. 4%                           | 91—    | 93—    | —          |
| Banku hip. ziem. 4 1/2%                      | 92-50  | 94-50  | —          |
| Banku kraj. gal. 4 1/2%                      | 102—   | 104—   | —          |
| Banku kraj. gal. 4%                          | 96-50  | 98-50  | —          |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%                 | 105-50 | 107-50 | —          |
| Tow. kred. gal. ziem. 4%                     | 98-50  | 100-50 | —          |
| Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%                | 98-50  | 100-50 | 99-50      |

IV. Oblig. za 100 mk. (bez kup. bież.).

|                                            |       |       |   |
|--------------------------------------------|-------|-------|---|
| Komun. Banku kraj. 4 1/2%                  | 94-75 | 96-75 | — |
| Komun. Banku kraj. 4%                      | 85—   | 87—   | — |
| Kolei lokalnej Banku kraj. 4%              | 83—   | 85—   | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%          | 86—   | 88—   | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4%           | 85—   | 87—   | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4%           | 85—   | 87—   | — |
| Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4% | 88—   | 90—   | — |
| Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%       | 90-50 | 92-50 | — |
| Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%       | 95—   | 97—   | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%             | 88—   | 90—   | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%             | 88—   | 90—   | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%             | 88—   | 90—   | — |

V. Waluty.

|                             |       |       |   |
|-----------------------------|-------|-------|---|
| Ruble carskie po 100 rb.    | 325—  | 425—  | — |
| „ „ po 500 „                | 270—  | 320—  | — |
| „ „ drobne                  | 200—  | 250—  | — |
| Ruble dumskie (po 1000)     | 60—   | 80—   | — |
| „ „ (po 250)                | 50—   | 70—   | — |
| Karbowance (po 1000)        | 4—    | 7—    | — |
| Grzywny (po 500 i wyżej)    | 6—    | 9—    | — |
| Franki franc.               | 55—   | 57—   | — |
| Franki szwajc.              | 120—  | 140—  | — |
| Funt sterlingi              | 3900— | 3300— | — |
| Dolary amerykańskie         | 760—  | 800—  | — |
| Dolary kanadyjskie          | 600—  | 680—  | — |
| Marki niemieckie po 1000    | 1200— | 1275— | — |
| „ „ po 100 (drobne)         | 1100— | 1175— | — |
| „ „ po 1000                 | 1000— | 1075— | — |
| Lei rumuńskie po 500 drobne | 1200— | 1260— | — |
| „ „ po 1000                 | 1100— | 1160— | — |
| Liry włoskie                | 24—   | 26—   | — |
| Czeskie korony              | 1050— | 1150— | — |
| Korony austr. niem. stempl. | 110—  | 120—  | — |
| Franki belgijskie           | —00   | —     | — |
| Korony szwedzkie            | —     | —     | — |
| Korony duńskie              | —     | —00   | — |
| Korony norweskie            | —     | —00   | — |
| Marki fińskie               | —     | —     | — |
| Florenty holenderskie       | —     | 00    | — |

VI. Dewizy.

|           |        |        |   |
|-----------|--------|--------|---|
| Londyn    | 3050—  | 3350—  | — |
| Paryż     | 56-50  | 58—    | — |
| Zurych    | 125-00 | 135—   | — |
| Praga     | 1050—  | 1150—  | — |
| Wiedeń    | 125—   | 140—   | — |
| Berlin    | 1275—  | 1325—  | — |
| Nowy Jork | 750-00 | 790-00 | — |

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P. 6 1/2%